

Mieczysław ŁOBOCKI

### Z teorii i badań dotyczących wartości

Theory and Research of Values

Obecnie istnieje pilna potrzeba rozważań i badań naukowych nad wartościami, w tym zwłaszcza w psychologii i pedagogice, nie wyłączając teorii wychowania. Wartości bowiem odgrywają niebagatelną rolę w rozwoju człowieka. Wywierają znaczący wpływ na świadomy wybór celów i dążeń w życiu ludzkim. Stanowią zatem ważny czynnik ukierunkowujący odpowiedni sposób postępowania ludzi i wewnętrznie motywujący ich do konkretnych działań. Od uznawanych przez jednostkę wartości zależy jej styl życia, okazywany przez nią szacunek wobec innych i uznanie społeczne, jakim cieszy się ona w swym otoczeniu.

Toteż przyswajanie dzieciom i młodzieży określonych wartości w procesie wychowania jest sprawą pierwszorzędnej wagi (por. A. Szerląg 1992). W tym zakresie mamy niejedno do zrobienia. Chodzi tu szczególnie o dawanie preferencji wartościom, warunkującym normalne funkcjonowanie jednostki w różnych sytuacjach życiowych lub układach społecznych, czyli bez stwarzania jej szansy dostatniego życia kosztem innych ludzi. Do tego typu wartości należą nade wszystko wartości ponadczasowe i uniwersalne. Nie oznacza to jednak, iż są one wartościami ideologicznie neutralnymi, tj. nie związanymi z żadnym systemem wartości, kierunkiem filozoficznym lub wyznaniem religijnym.

Należałoby więc podjąć badania, które określiłyby charakter preferowanych przez dzieci i młodzież wartości. Pozwoliłoby to uczulić rodziców, wychowawców i nauczycieli na podejmowanie dialogu lub dyskusji z wychowankami na temat wartości. Przede wszystkim zaś pozwoliłoby lepiej zrozumieć dzieci i młodzież, postrzegać świat ich własnymi oczami i akceptować ich takimi, jakimi są naprawdę, tj. w sposób bezwarunkowy, a co za tym idzie, szanować ich godność osobistą bez względu na aktualnie uznawane przez nich wartości. Podejmowane badania nad wartościami – oprócz ich identyfikowania wśród

dzieci i młodzieży – mogłyby dotyczyć także różnego rodzaju uwarunkowań psychospołecznych, od których zależy proces przyswajania sobie określonych wartości.

Zaprojektowanie i przeprowadzenie tego typu badań wymaga nie tylko możliwie adekwatnego rozumienia badanych wartości i zdania sobie sprawy z konieczności opracowania teoretycznych podstaw planowanych badań lub opowiedzenia się za określoną teorią wartości znaną w literaturze przedmiotu, lecz również zapewnienia metodom badawczym wysokiego stopnia trafności i rzetelności. Zagadnieniom tym poświęcony jest w całości niniejszy artykuł.

### POTRZEBA GŁĘBSZEGO ROZUMIENIA WARTOŚCI

Jak dotąd nie ma zgodności co do sposobu rozumienia pojęcia „wartość” nie tylko w poszczególnych dyscyplinach naukowych, zajmujących się wartościami, lecz także w obrębie każdej z nich. Na ogół jednak przyjmuje się, iż pojęcie „wartość” stanowi podstawową kategorię aksjologii (nauki o wartościach) i że oznacza ona to wszystko, co uchodzi za ważne i cenne dla jednostki i społeczeństwa oraz jest godne pożądania, co łączy się z pozytywnymi odczuciami i stanowi jednocześnie cel dążeń ludzkich. Nierzadko pojęcie wartości uchodzi za określony miernik czy kryterium oceny interesujących nas osób, rzeczy, zjawisk lub norm. W przypadku takim „wartość” stanowi podstawę lub istotny punkt odniesienia w uznaniu czegoś za dobre lub złe. Często spotykanym sposobem rozumienia wartości jest również utożsamianie jej nie tyle z kryterium oceny rozstrzygającym o tym, czy coś jest wartościowe lub pozostaje z nim w sprzeczności, ile z samym „dobrem”, czyli wartość identyfikuje się z przedmiotem oceny uznawanym za dobro samo w sobie. Oprócz takiego rozumienia wartości, tj. jako „miernika” lub „dobra”, istnieje cały szereg innych sposobów jej określenia i definiowania – twierdzi się np., iż wartość to „stan rzeczy, który określa kierunek aktywności człowieka” (T. Tomaszewski 1975, s. 24) albo „pewien stosunek działającego człowieka do samego przedmiotu, związany z przeświadczeniem, że przedmiot ów potrafi zaspokoić – pośrednio lub bezpośrednio – jego potrzeby” (T. Pszczołowski 1978, s. 267).

Wartości stanowią przedmiot zainteresowań różnych dyscyplin naukowych, zwłaszcza socjologii, psychologii, filozofii, etnografii i ekonomii. Każda z wymienionych dyscyplin zakłada inne nieco rozumienie pojęcia „wartość”, uwypuklające określony punkt widzenia charakterystyczny dla danej dyscypliny. Nic zatem dziwnego, iż spotykamy się ciągle z różnorodnością i wieloznacznością rozumienia wartości. Sytuacja taka wymaga opowiedzenia się za znaną w literaturze definicją wartości lub podjęcia próby samodzielnej jej zdefiniowania dla potrzeb własnych badań. W tym celu warto przynajmniej pobieżnie przypatrzeć się niektórym znanym definicjom wartości, np. w socjologii, psychologii lub

filozofii. Mówi się tam szczególnie o dwóch sposobach rozumienia wartości. Każdy z nich wynika z określonego stanowiska teoretycznego, czyli określonej koncepcji wartości. Chodzi tu o stanowisko obiektywistyczne i subiektywistyczne lub – inaczej mówiąc – koncepcję obiektywistyczną i subiektywistyczną (por. J. Mariański 1989, s. 163-168).

Wartości – zgodnie z koncepcją obiektywistyczną – traktowane są jako właściwości przedmiotów, niezależnie od tego, jak oceniają je ludzie. Są więc one autonomiczne i zewnętrzne w stosunku do ocen. Ludzie w postępowaniu swym starają się je urzeczywistnić, lecz niczego w nich nie zmieniają ani ich nie wzbogacają. Przysługuje im charakter absolutny i powszechnie ważny. Wymownym przykładem tego rodzaju wartości są: dobro, prawda, piękno, sprawiedliwość. Wartości owe istnieją – jak twierdzą zwolennicy koncepcji obiektywistycznej – niezależnie od tego, czy się nam podobają i skłonni jesteśmy je preferować, czy też raczej spotykają się z naszą dezaprobatą i odrzuceniem.

Natomiast wedle koncepcji subiektywistycznej wartości są właściwościami konstituowanymi przez człowieka w zależności od jego potrzeb, pragnień i dążeń. Są wytworem ocen i czymś wtórnym do aktów świadomości. Nie ma więc – jak twierdzą rzecznicy tej koncepcji – wartości samych w sobie, czyli istniejących obiektywnie. Pojawiają się one jako rezultat naszych subiektywnych doznań (percepcji, odczuć). Można zatem powiedzieć, iż są one „subiektywnymi zjawiskami świadomości ludzkiej” (J. Mariański 1989, s. 163), tzn. poza aktami wartościującymi nie istnieją i nie mają żadnego znaczenia obiektywnie ważnego.

Obecnie na ogół kwestionuje się każdą z tych koncepcji jako wyłączone stanowisko w sprawie wartości. Aprobuje się natomiast założenia obu tych koncepcji łącznie. To znaczy, uznaje się zależność wartości zarówno od człowieka i jego potrzeb, jak również od właściwości samego przedmiotu, na które może się składać praca człowieka, jego talent, umiejętności techniczne itp. Podkreśla się, iż każdej wartości przysługuje charakter obiektywno-subiektywny lub – inaczej mówiąc – przedmiotowo-podmiotowy. Oznacza to, iż wartość ma zazwyczaj coś zarówno z przedmiotu, jak i podmiotu, a więc coś istniejącego niezależnie od osoby oceniającej i coś zdeterminowanego przez osobę oceniającą. Wartość ma charakter przedmiotowy (obiektywny), uzależniona jest bowiem od właściwości danego przedmiotu (także właściwości potencjalnych); przysługuje jej charakter podmiotowy (subiektywny), ponieważ stosunek człowieka do danego przedmiotu jest wynikiem jego oczekiwań i potrzeb, a także oceny zabarwionej emocjami. Należy też z pewnością zgodzić się, iż uznawanie wartości zależne jest od przemian życia społecznego, kultury, religii, światopoglądu, ale także od tego, co obiektywnie one sobą reprezentują.

Zgadza się z przedstawionym tu rozumieniem wartości, przyjmuje się, że przynajmniej większość z nich tkwi w materialnych lub niematerialnych przedmiotach jako cechy cenione, pożądane, posiadające zdolność zaspokajania potrzeb. Wartością jest tu więc wszystko to, co można ocenić, pragnąc czy

pożądać, co może zaspokajać potrzeby człowieka, co wiąże się z pozytywnymi emocjami, co uważa się za ważne i istotne w życiu, na zdobyciu czego jednostce najbardziej zależy i czego na co dzień poszukuje.

Znane dotychczas definicje wartości dzieli się na ogół na trzy kategorie: 1) definicje psychologiczne, 2) definicje socjologiczne i 3) definicje kulturowe. W definicjach psychologicznych wartość uważa się za zjawisko o charakterze indywidualnym, podlegające procesowi internalizacji (uwewnętrznieniu); w definicjach socjologicznych podkreśla się społeczny charakter wartości, ich znaczenie dla funkcjonowania określonych grup społecznych; natomiast w definicjach kulturowych zwraca się uwagę na uniwersalny charakter wartości obowiązujących w danym społeczeństwie. (por. J. Mariański 1989, s. 164 i nast.). Wydaje się, iż w związku z podejmowanymi badaniami wartości ważne jest potraktowanie ich zarówno jako zjawiska o charakterze indywidualnym i społecznym, jak i kulturowym (uniwersalnym). Przyjęty przez badacza sposób rozumienia wartości zależy oczywiście głównie od celów, jakie zamierza on realizować w wyniku zastosowanych badań. Formułowane zaś cele badawcze pozostają w pewnych przynajmniej stosunkach zależności od założeń teoretycznych, uzasadniających koncepcję planowanych badań. Toteż dobrze byłoby zawrzeć sposób rozumienia badanych wartości w definicji operacyjnej, która określałaby warunki i sposób ich poznawania. W tym znaczeniu wartość można by określić np. jako dezyderat, czyli jako coś upragnionego, lub coś, co jest przedmiotem dążeń ludzkich (por. S. C. Dodd 1951) albo jako dążenia życiowe (por. J. Nowak 1966). Inaczej mówiąc, wartością dla osób zainteresowanych badaniami wartości byłoby przede wszystkim to, co mierzą zastosowane metody badawcze. Dlatego prawdopodobnie trudno byłoby zadowolić się jedną definicją badanych wartości. Każda bowiem zastosowana metoda umożliwia poznanie wartości ze ściśle określonego punktu widzenia, a nie wartości w ogóle lub wartości podlegające takim samym kryteriom oceny.

Z drugiej strony ograniczenie się wyłącznie do operacyjnych definicji wartości, a więc całkowite rezygnowanie z ich definicji teoretycznych, budzi na pewno pewien niedosyt co do wystarczającego unaukowania badań nad wartościami (por. G. Kloska, 1982, s. 41 i nast.). Chodzi tu głównie o zapewnienie zgodności między pojęciem „wartość” zdefiniowanym teoretycznie a pojęciem zdefiniowanym operacyjnie. Zachodząca między nimi rozbieżność stanowiłaby dowód braku spójności między badanymi wartościami a teorią dotyczącą wartości i stanowiącą punkt wyjścia do podejmowanych badań.

Istotne wydaje się także uświadomienie sobie różnic istniejących między pojęciem „wartość” a takimi pojęciami, jak: „norma”, „dobro”, „potrzeba”, „postawa”, „motyw”, „ocena”. Niektórzy bowiem uważają, że „wartość” jest jedynie nazwą nadrzędną w stosunku do wymienionych pojęć (a także innych). Pogląd taki stanowi – jak sądzę – pewne uproszczenie rozumienia pojęcia „wartość”. Wartość na przykład w odróżnieniu od normy może odnosić się „do

rozumienia pewnego dobra albo jednostki lub społeczeństwa, które uważa się za godne realizacji". Natomiast pojęcie normy można odnosić „do sposobu i granic, w obrębie których możliwa jest konkretna realizacja wartości” (C. J. van der Poel 1987, s. 73). W tym znaczeniu wartość wyznacza normie ogólny jej charakter (treść), czyli jest źródłem jej powstania. Norma zaś określa sposób i granice urzeczywistnienia określonej wartości, a zarazem ukazuje ją jako skutek, do którego konsekwentnie prowadzi.

Oczywiście rozróżnienie pojęcia wartości od przytoczonych wcześniej pojęć nie jest zabiegiem łatwym. Nastręcza niierzadko trudności w jednoznacznym orzekaniu o istniejących różnicach między wartością a tamtymi pojęciami. Często też określenie tego rodzaju różnic pozostaje sprawą umowną. Można na przykład założyć, iż „lepiej używać wyrazu »wartość« na oznaczenie właściwości, a wyraz »dobro« na oznaczenie rzeczy własność tę posiadającej lub »wartość« i »dobro« używać zamiennie” (W. Tatarkiewicz 1989, s. 138 i nast.). W tym ostatnim przypadku nie sposób jednak zapominać, iż mamy najczęściej do czynienia ze wspomnianym już uproszczonym lub zbyt szerokim albo wieloznacznym rozumieniem pojęcia „wartość”. Z tego szczególnie powodu warto podjąć próbę bliższego określenia wartości, jakie zamierza się badać. W przeciwnym razie można łatwo spotkać się z zarzutem braku wystarczającej trafności przeprowadzonych badań.

Niezwykle ważne w badaniach nad wartościami jest odpowiednie ich zoperacjonalizowanie. Zgadnienie to nastręcza również niemałe trudności. Szersze jego przedstawienie wykracza poza zakres obecnego artykułu (por. A. Stiksrud 1981, s. 463-479; 1988, s. 848 i nast.).

## PRZEGLĄD NIEKTÓRYCH TEORII WARTOŚCI

W zasadzie wokół każdego rozumienia wartości można stworzyć odpowiednią do tego rozumienia teorię. Stworzenie takiej teorii jest nieodzowne, ponieważ badacz zajmujący się badaniem wartości ma nie tylko określić, jak rozumie badane przez siebie wartości, ale także odpowiednio je poklasyfikować i uzasadnić oraz ukazać możliwości wychowania w imię preferowanych wartości. W literaturze znane są różne teorie wartości, np. teoria G. W. Allporta, Ch. Morrisa, M. Rokeacha oraz A. H. Masłowa i C. R. Rogersa (por. P. Oleś 1989, s. 31-40).

Według teorii G. W. Allporta (1968) istnieje ścisły związek pomiędzy preferowanymi przez jednostkę wartościami a jej działaniem. Zgodnie z wcześniejszym założeniem przez wartości rozumie się przekonania człowieka, wyznaczające jego preferencje i sposób postępowania. Wartościom podporządkowuje się także postawy, „ponieważ traktuje się je jako motywy ukierunkowujące działanie celowe, a cele działania sprowadzają się do wartości” (P. Oleś

1989, s. 31). Zwraca się też uwagę na to, iż wartości tworzą układ hierarchiczny i stanowią system afektywno-poznawczy. Każdy z tego rodzaju systemów ma charakter idealnego wzorca, tzn. objęte nimi wartości, jakkolwiek zasługujące na ich preferowanie czy nawet na najwyższą ocenę, nie zawsze mogą być w pełni zrealizowane.

Charles Morris (1956) mówił o trzech sposobach stosowania pojęcia „wartość”. Pierwszy odnosił się do tendencji lub dyspozycji jednostki do preferowania pewnego rodzaju obiektów lub cech obiektów, tj. przedmiotów fizycznych, osób, kolorów, emocji, symboli, myśli, wyobrażeń i innych form aktywności, czyli chodziło tu o wartości faktycznie preferowane (wartości operatywne). W drugim znaczeniu przez wartość rozumiał innego typu zachowanie preferencyjne, mianowicie ukierunkowane przez antycypację (przewidywanie) rezultatu tego zachowania. Nazywa się je wartościami wyobrażalnymi lub pomyślanymi (*conceived values*). Odnoszą się one do wartości godnych preferowania. Trzecie zastosowanie pojęcia wartości „odnosi się do tego, co jest godne pożądania, co powinno być preferowane, niezależnie od tego, czy faktycznie jest preferowane lub uważane za godne pożądania” (P. Oleś 1989, s. 33). Noszą one nazwę wartości obiektywnych. Na ogół tylko wartości w pierwszym i drugim znaczeniu mogą być przedmiotem badań psychologicznych. Szczególnie wartości operatywne podlegają w miarę trafnym i rzetelnym badaniom, ale badania te są z reguły bardzo czasochłonne, wymagają bowiem analizy konkretnych zachowań i obserwacji. Ch. Morris zajął się głównie badaniami drugiego rodzaju (wartości wyobrażalnych).

Teoria wartości Milтона Rokeacha (1973) stanowi część składową jego teorii dotyczącej systemu przekonań. Toteż wartość – według niego – to: „an enduring belief that a specific mode of conduct or end-state of existence is personally or socially preferable to an opposite or converse mode or conduct or endstate of existence”, czyli stanowi ona trwałe przekonanie jednostki, że określony sposób postępowania czy końcowy stan egzystencji jest bardziej pożądany z osobistego i społecznego punktu widzenia niż zachowanie przeciwstawne tamtemu postępowaniu lub odwrotność wspomnianego stanu końcowego (M. Rokeach 1973, s. 5). Rozumiana w ten sposób wartość wywiera szczególny wpływ na zachowania i postawy człowieka. Odpowiednio uwewnętrzniona nie poddaje się łatwo zmianie. Natomiast ulegając zmianie wywołuje widoczny rezonans w całym systemie poznawczym jednostki.

W teorii M. Rokeacha wyróżnia się wartości ostateczne lub inaczej nazywane wartościami finalnymi (*terminal values*) i wartości instrumentalne (*instrumental values*). Pierwsze określają stan finalny dążeń ludzkich, do których zalicza się takie m. in. wartości, jak wolność osobistą i mądrość. Drugie rozumiane są jako pożądane sposoby zachowania, pomagające w osiągnięciu wartości finalnych, do których zalicza się refleksyjność, uczynność itp. M. Rokeach dokonuje również dychotomicznego podziału każdej z wymienionych grup wartości. I tak wartości

finalne dzieli na wartości indywidualne (jak sukcesy życiowe i zdrowie) i wartości społeczne (np. pokój na świecie i równość ludzi). Wartości instrumentalne podporządkowuje wartościom moralnym, do których zalicza m. in. uczciwość i odpowiedzialność i wartościom sprawnościowym (kompetencyjnym), obejmującym takie wartości, jak pomysłowość, logiczność myślenia itp.

Dokonując podziału wartości M. Rokeach (1973, s. 3 – za P. Oleś 1989, s. 39) przyjmuje 5 następujących założeń:

- 1) ogólna liczba wartości, które człowiek posiada, jest stosunkowo mała,
- 2) wszyscy ludzie posiadają te same wartości w różnym stopniu,
- 3) wartości są zorganizowane w system,
- 4) wartości ludzkie mogą wywodzić się z kultury, społeczeństwa i jego instytucji oraz z osobowości,
- 5) wartości i ich konsekwencje manifestują się w wielu zjawiskach, które są dostępne do badania przez nauki społeczne.

Ciekawe są też koncepcje wartości stworzone przez przedstawicieli psychologii humanistycznej: Abrahama H. Maslowa (1968) i Carla R. Rogersa (1964). Obaj są zdania, że preferowane przez jednostkę wartości mają niejako biologiczne uwarunkowanie. W tym znaczeniu mówi się o naturalnym systemie wartości, którego wymownym przejawem są dokonywane przez człowieka różnego rodzaju wybory. Wybory te uzależnia A. H. Maslow od zaspokojenia lub niezaspokojenia odczuwanych aktualnie potrzeb. Na przykład w wyniku zaspokojenia potrzeb biologicznych, bezpieczeństwa, miłości i uznania człowiek odczuwa potrzeby samoaktualizacji oraz związane z tymi ostatnimi potrzeby poznawcze i estetyczne. Dzięki temu jednostka może realizować wszystkie możliwe wartości ludzkie. Według A. H. Maslowa (1990, s. 39) zaspokojenie każdej z wymienionych potrzeb stanowi określoną „wartość”. Natomiast C. H. Rogers wybory wartości uzależnia głównie od wewnętrznego doświadczenia jednostki, rozumianego jako to wszystko, co jest potencjalnie dostępne świadomości (C. R. Rogers 1959, s. 137 – za P. Oleś 1989, s. 37). Człowiek zatem – według niego – jest w stanie realizować wartości także na ich najwyższym poziomie (zwłaszcza w okresie swej dojrzałości) bez względu na zaspokojenie potrzeb elementarnych, jak potrzeby biologiczne i bezpieczeństwa. Wszelkie wartości sprowadza C. R. Rogers (1983, s. 257) do wartości operatywnych i wyobraźalnych zgodnie z zasygnalizowanym wcześniej rozumieniem ich przez Ch. Morrisa.

Na podstawie zarysowanych teorii nasuwa się pytanie, czy w związku z planowanym przeprowadzeniem badań nad wartościami nie należałoby opowiedzieć się za jedną z tego rodzaju teorii lub stworzyć własną teorię wartości, podobną do tamtych albo całkiem nową w swych założeniach. Odpowiedź na tak postawione pytanie zależy w dużej mierze od problemów badawczych, jakie pragnie się rozwiązać. Z drugiej zaś strony sformułowanie ich

określają niejednokrotnie przyjęte przez badacza podstawy teoretyczne stworzonej koncepcji badań.

W każdym razie bez uświadomienia sobie teoretycznego uzasadnienia zaplanowanych badań byłyby one zawieszane niejako w próżni, tj. trudne do jednoznacznego ich zrozumienia i jednocześnie uniemożliwiające pogłębioną analizę wyników przeprowadzonych badań. Wszelkie badania bowiem pozbawione podstaw teoretycznych, a więc będące jedynie następstwem postawionego *ad hoc* celu badawczego czy związane tylko z jakimś doraźnie interesującym badacza problemem, są z reguły mało wartościowe poznawczo i mało przydatne praktycznie. Nierzadko głównym motywem przeprowadzania takich badań jest sama dostępność lub znajomość metody badawczej, stosownie do której formułuje się określone cele badań. W przypadku takim mamy zwykle do czynienia z badaniami dla nich samych, czyli bez głębszego ich „uprawomocnienia” w świetle założeń teoretycznych. W tym miejscu warto przypomnieć, iż rzeczywiście „nie ma nic bardziej praktycznego nad dobrą teorią”. Stwierdzenie to odnosi się także – jak sądzę – do planowania, przygotowywania i przeprowadzania badań nad różnymi aspektami wartości ludzkich.

#### W SPRAWIE SPOSOBÓW BADAŃ NAD WARTOŚCIAMI

Znane są różne metody badania wartości. Jedną z nich jest kwestionariusz opracowany przez G. Allporta i P. Vernona w r. 1931 r. oraz poprawiony przez nich w r. 1951 razem z G. Lindseyem (1960). W Polsce tłumaczenia jej i adaptacji dokonał Z. Zimny (por. G. Allport i P. Vernon 1960). Metoda ta nawiązuje do koncepcji E. Sprangera na temat typów ludzkich, wyróżnionych z uwagi na podstawowe dążenia człowieka, w tym także na jego zainteresowania i postawy.

Metoda Allporta-Vernona-Lindseya jest jednym z najstarszych narzędzi pomiaru wartości. Ma ona również i dzisiaj wielu zwolenników. Składa się z dwóch części. Pierwsza część zawiera 30 pytań-twierdzeń (itemów), do których badany ma się ustosunkować, wybierając jedną z dwóch możliwych odpowiedzi. W drugiej części, zawierającej 15 pytań, badany ma do wyboru cztery możliwe odpowiedzi, tj. najbardziej preferowanemu przez siebie itemowi przypisuje 4 punkty, a najmniej preferowanemu – 1 punkt. Dzięki tej metodzie można określić preferowane przez osoby badane wartości, obejmujące swym zasięgiem 6 następujących typów wartości:

1) wartości teoretyczne, reprezentatywne dla ludzi, którzy najbardziej cenią odkrywanie prawdy, jaką daje nauka;

2) wartości ekonomiczne, charakterystyczne dla ludzi ceniących najwyżej dobra materialne;

3) wartości estetyczno-artystyczne, bliskie ludziom ceniącym najbardziej przeżycia piękna i harmonii;



4) wartości społeczne, za którymi opowiadają się ludzie ceniący najwyżej bezinteresowne działania na rzecz innych;

5) wartości polityczne, reprezentowane przez tych, którzy cenią najwyżej władzę i wpływy;

6) wartości religijne, charakterystyczne dla ludzi ceniących najbardziej prawdy, których źródłem jest religia (wiara w Boga).

W Polsce metodą tą posługiwali się m. in. M. i K. Cieślak (1989).

Inną ciekawą metodą badania wartości jest kwestionariusz (*value survey*) opracowany przez M. Rokeacha. Z pomocą tego kwestionariusza bada się dwie grupy wartości, tj. wspomniane już wartości ostateczne (finalne) i instrumentalne. Każda z owych grup obejmuje po 18 wartości. Do pierwszej z nich, czyli wartości finalnych, zalicza się: bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo rodziny, dojrzałą miłość, dostatnie życie, mądrość, poczucie dokonania, poczucie własnej godności, pokój na świecie, prawdziwą przyjaźń, przyjemność, równowagę wewnętrzną, równość, szczęście, świat piękna, uznanie społeczne, wolność, zbawienie i życie pełne wrażeń (por. P. Brzozowski 1989, s. 104). Natomiast wartości instrumentalne możliwe do zidentyfikowania za pomocą kwestionariusza M. Rokeacha to: ambicja, szerokość horyzontów intelektualnych, zdolność, urok (czar osobisty), czystość, odwaga, umiejętność przebaczenia, opiekuńczość, uczciwość, twórcza wyobraźnia, niezależność, intelektualizm, logiczność, miłość (wrażliwość), posłuszeństwo, grzeczność, odpowiedzialność i samokontrola (por. Cz. Matuszewicz 1975, s. 76).

Zadaniem osób badanych jest uporządkowanie każdej z grup wartości, poczynając od wartości nawiżej cenionej, a kończąc na wartości cenionej najniżej. Każda więc z wartości danej grupy otrzymuje inną rangę (od 1 do 18), tzn. rangę pierwszą otrzymuje wartość najwyższa dla osoby badanej, a najniższą (osiemnastą) wartość najmniej przez nią ceniona. W przypadku osób badanych poniżej 15-16 lat zaleca się dokonywanie przez nich wyboru spośród wymienionych wartości ułożonych parami (każdą wartość porównuje się kolejno z pozostałymi wartościami danej grupy).

Zastosowanie metody M. Rokeacha nie sprawia na ogół większych trudności. Operuje się tu syntetycznymi i lakonicznymi stwierdzeniami, co może uchodzić za zaletę przeprowadzanych badań, jak również za ich wadę. Zaletą zastosowanej techniki badawczej jest to, iż „nie pochłania wiele czasu w trakcie badań”, wadą zaś „jest to, że syntetyczne określenia mogą być bardzo rozmaicie interpretowane” (Cz. Matuszewicz 1975, s. 76). Próba przezwyciężenia niektórych jej niedostatków są kwestionariusze w sprawie oceny wartości, skonstruowane przez Piotra Olesia (1989) i Stanisława Popka (1991).

Nie mniej ciekawą od poprzednich metod badania wartości jest tzw. test Drogi Życia skonstruowany przez Ch. Morrisa. Obejmuje on listę 13 różnych sposobów życia, tzw. dróg życia. Każda z nich podlega ocenie przez osoby badane przy pomocy 7-stopniowej skali opisowej, przy czym końcowe stopnie

skali mają następujące brzmienie: „bardzo mi się podoba” – „bardzo mi się nie podoba”. Najpierw jednak osoby badane dokonują wyboru najbardziej atrakcyjnej dla nich „drogi życia”, a następnie wymieniają trzy kolejne drogi życia pod względem stopnia ich atrakcyjności lub cztery drogi życia, jeśli poprzednio nie zdecydowali się na wymienienie tej najbardziej dla nich atrakcyjnej.

Oto skrótowy opis wspomnianych dróg życia, zawartych w omawianym teście:

1. Życie z myślą o pielęgnowaniu tego wszystkiego, co najlepsze dotychczas człowiek osiągnął.
2. Pielęgnowanie niezależności osobistej, bycie samowystarczalnym, pobudzanie refleksji nad sobą, minimalizowanie wpływów zewnętrznych.
3. „Kultywowanie zainteresowań innymi, sympatia i pomaganie innym” – to najważniejsze punkty tej drogi życia.
4. Życie z myślą o radościach i przyjemnościach, traktowanie życia bardziej jako festę, niż szereg nakazów i obowiązków.
5. Przynależenie do grupy społecznej – cel życia w działaniu na rzecz grupy i w ramach grupy.
6. Bycie aktywnym fizycznie, przeciwdziałanie stagnacji życia, zastygłym formom, doskonalenie [...], zmienienie przez postęp techniczny.
7. Zachowanie proporcji dążeń do działań, rozmyślań i kontemplacji stanów wewnętrznych.
8. Życie radosne z powodu wygody, troska o detale zapewniające wygodę w życiu.
9. Życie dla spokojnej recepcji, łączności z naturą. Rozwijanie wrażliwości własnej, zaniżenie wymagań, eliminacja udziału w różnych sprawach i walkach [...].
10. Życie stoickie, panowanie nad sobą [...], pielęgnowanie wartościowych ideałów.
11. Medytacja nad własnym życiem [...] – wzbogacanie życia wewnętrznego [...].
12. Życie dla wyładowania energii fizycznej w tworzeniu i przygodach [...].
13. Życie zgodne z zasadą posłuszeństwa wobec praw i wymogów wszechświata. A więc bycie użytecznym innym, służenie jako instrument wielkiego mechanizmu (Cz. Matuszewicz 1975, s. 72).

W wyniku zastosowania metody Ch. Morrisa dowiadujemy się, jaki jest stosunek do wartości uosobionych w poszczególnych trzynastu sposobach życia oraz jaki z trzech komponentów osobowości, tj. indonezyjski, prometejski lub buddyjski, dominują u poszczególnych osób badanych. Metoda ta określa w szczególności stopień akceptacji wartości normatywnych, nie uwzględnia natomiast – jak pisze Cz. Matuszewicz (1975 s. 72) – „wartości funkcjonujących w kulturze społeczeństw, nie włączonych do kategorii normatywnych, np. życia cwaniackiego” i nie daje „szans (mimo formalnej możliwości opisania indywidualnej drogi życia, najbardziej odpowiadającej badanym) poznania popularności dróg nie akceptowanych w systemach normatywnych”. Pomimo tych i innych stawianych jej zarzutów znajduje ona praktyczne zastosowanie w badaniach naukowych (por. E. Bielecki 1991).

Podobną konstrukcję do testu Ch. Morrisa ma test wyboru wartości moralnych, zaproponowany i stosowany przez Czesława Matuszewicza (1975 s. 159-164; 236-141). Test ów obejmuje opis 20 stylów życia, będących odpowiednikami następujących wartości: 1) wygody życia, 2) zaangażowania społecznego, 3) konsumpcji, 4) władzy (dominowania), 5) bycia moralnym (spolegliwym), 6) twórczości (nowatorstwa), 7) przyjemności, 8) patriotyzmu, 9) oszczędzania (ciułania), 10) spokoju wewnętrznego, 11) ekscytacji życiem, swobodą artystyczną, 12) zbawienia, 13) sprytu, 14) skutecznego działania,

15) ciepła rodzinnego (wartości kręgu domowego), 16) niezależności od innych, 17) miłości, 18) wartości zewnętrznych, 19) wartości zawodowych, 20) sceptycyzmu.

Osoby badane najpierw dokonują wyboru najbardziej odpowiedniego dla nich stylu życia lub opisują wymyślony przez siebie styl życia, jeśli żaden z przedstawionych stylów im nie odpowiada. Następnie wymieniają kolejno w układzie hierarchicznym 5 najwyższych cenionych przez nich stylów życia oraz oceniają w skali 5-stopniowej każdy z 20 stylów życia.

Test wyboru wartości moralnych jest interesujący, lecz w praktycznym zastosowaniu wydaje się zbyt czasochłonny, aby można się nim posłużyć zwłaszcza w badaniach porównawczych na szerszą skalę.

Godną uwagi metodą badania wartości jest tzw. skala wartości personalnych, opracowana przez W. Scotta (1965). Według niego wartością personalną lub ideałem moralnym „jest wszelkie pojęcie jednostki o pewnej idealnej relacji pomiędzy ludźmi, stan sprawy (relacji), który ona uważa za ostatecznie, absolutnie i uniwersalnie dobry. Wartość jest określana nie poprzez jej treść, lecz przez postawę osoby wobec niej. Nie jest istotne, jaki stan jednostka uznaje za ostatecznie, absolutnie i uniwersalnie dobry, ważne, że ten stan stanowi dla niej wartość” (W. Scott 1965, s. 3 – za Cz. Matuszewicz 1975, s. 75).

Za pomocą skali W. Scotta bada się takie wartości, jak: intelektualizm, grzeczność, umiejętności społeczne (np. bycia czarującym), fizyczna sprawność (rozwój fizyczny), osiągnięcia akademickie, lojalność jednostki wobec grupy, status społeczny (np. przywództwo w grupie), uczciwość, religijność, samokontrola, twórczość i niezależność. Skala ta ma na ogół ograniczony zasięg. Bywa stosowana głównie wobec studentów. Ma też inne ograniczenia, np. nie obejmuje wartości przyjaźni, istotnej wśród wartości personalnych. Niemniej stanowi interesującą technikę badania wartości, która może okazać się przydatna zwłaszcza w konstruowaniu podobnych metod badań.

Ciekawą metodą badania wartości jest także tzw. „*survey of interpersonal values*”. Autorem tej metody jest L. Gordon. Bada ona wartości interpersonalne, tj. określa je z punktu widzenia relacji jednostka i inni lub inni i jednostka. Umożliwia zidentyfikowanie sześciu następujących wartości:

1) wartości wsparcia, tzn. traktowanie kogoś ze zrozumieniem, troskliwością; 2) konformizmu, tzn. czynienia tego, co społecznie poprawne, akceptowane i właściwe; 3) uznania, tzn. bycia podziwianym, zwracającym uwagę, podglądanym (w sensie wzorca); 4) niezależności, tj. czynienia tego, co się pragnie, wykonywania czynności według własnej koncepcji; 5) dobroczynności, tzn. czynienia różnych rzeczy z myślą o ludziach, pomagania w opanowaniu kłopotów i trosk; 6) przywództwa, kierowania innymi, posiadania wiedzy i autorytetu (Cz. Matuszewicz 1975, s. 73).

Metoda ta obejmuje 30 zestawów twierdzeń, po trzy w każdym. Na podstawie dokonanych spośród nich wyborów określa się relatywną preferencję konkretnej wartości interpersonalnej. Pozwala ona na ukazanie różnic kulturowych badanych osób.

Należałoby również rozważyć celowość wykorzystania w badaniach nad wartościami następujących technik badawczych:

- testu pomiaru intensywności wartości (*value acitivity*), opracowanego przez J. Shorra (1953);
- inwentarza wartości A. Ewella (1954);
- techniki „hierarchii wartości” w opracowaniu K. Gorzkowskiej (1971);
- skali sensu życia J. C. Crumbaugh i L. T. Macholicka (1981);
- kwestionariusza kryzysu w wartościowaniu, skonstruowanego przez P. Olesia (1984);
- listy celów ułożonej na podstawie przeglądu polskich badań socjologicznych w wykonaniu Z. Smoleńskiej (por. K. Skarżyńska 1991).

#### UWAGI KOŃCOWE

W wyniku przeprowadzonych badań nad wartościami można by podjąć próby wielostronnej charakterystyki różnego rodzaju wartości preferowanych przez badane dzieci i młodzież. Mogłyby one dotyczyć wartości autotelicznych „cenionych same dla siebie” i wartości heterotelicznych cenionych „ze względu na to, iż uważa się je za środki prowadzące do realizacji pewnych wartości autotelicznych” (S. Nowak 1967, s. 23) lub wartości uznawanych tj. odnoszących się do przedmiotów, „w stosunku do których żywimy przekonanie, że mają wartość obiektywną” i wartości odczuwanych, czyli utożsamianych z przedmiotami rzeczywiście dla nas atrakcyjnymi i uznanymi za wielce pożądane (S. Ossowski 1967, s. 71). Badaniami można by objąć także wyróżnione przez N. Hartmanna tzw. wartości „wysokie”, jak np. ofiarność, heroizm, miłość, szczodroblliwość, pokora oraz wartości „niskie”, do których zalicza się wartości chronione przez drugą tablicę dekalogu, czyli takie jak: uczciwość, sprawiedliwość, ochrona życia ludzkiego i prawdomówność (por. M. Grabowski 1992, s. 101-105).

Nie mniej interesujące dla badacza – od wymienionych poprzednio wartości – mogą okazać się wartości według następującej ich klasyfikacji: intelektualne, estetyczne, socjocentryczne, allocentryczne, prestiżowe, materialne, przyjemnościowe, emocjonalne i perfekcjonistyczne (por. H. Świda 1979, s. 95-100, 158-286). Godny uwzględnienia w badaniach jest także podział na wartości indywidualne i społeczne (por. E. Staub 1990) lub przyjęte przez Maxa Schelera (1974) cztery typy wartości: religijne, duchowe, witalne i hedonistyczne (por. L. Żuk-Łapińska 1991, s. 290-305). Przedmiotem badań można uczynić także wyłącznie wartości moralne (por. W. Terlecka 1991) lub wartości chrześcijańskie (por. M. Grabowski 1992) itp.

Rozpoznanie podzielanych przez dzieci i młodzież wartości stanowi niebagatelny czynnik ułatwiający zarówno internalizację (uwewnętrznienie), jak i od-

powiednią transformację. Przede wszystkim zaś pozwala na zorientowanie się w istniejącej zgodności lub rozbieżności między wartościami wychowawczo i społecznie pożądanymi lub cenionymi najwyżej w określonym kręgu kulturowym a wartościami preferowanymi przez dzieci i młodzież. Stwierdzenie takie okazuje się nierzadko źródłem wielu różnych refleksji nad stopniem dojrzałości społecznej badanych chłopców i dziewcząt, a w niemałej mierze również nad efektywnością podejmowanej z nimi pracy wychowawczej. Tym samym może sprzyjać usprawnieniu świadomie organizowanych oddziaływań wychowawczych, a zwłaszcza przewartościowaniu własnych opinii i przekonań w kwestii wychowania, a niekiedy także postaw wobec wychowywanych przez nich dzieci i młodzieży.

Badania tego typu mogą zmierzać również – jak wspomniano na wstępie – do wykrywania i opisu warunków psychospołecznych, wywierających wpływ na preferowanie przez wychowanków określonych wartości. Są nimi prawdopodobnie – oprócz wpływów wychowawczych – również takie czynniki, jak: stopień wzajemnej akceptacji i rozumienia wśród rodziców i dzieci lub nauczycieli i uczniów, obopólny między nimi przepływ informacji zwrotnych na temat uznawanych wartości (por. J. Klewes 1983), niektóre cechy osobowości wychowawców i wychowanków (jak: lęk, konformizm, poczucie tożsamości, samoświadomość, poziom samoakceptacji itp.), deklarowane i uznawane przez dorosłych wartości i inne. Znaczny wpływ na preferowane przez dzieci i młodzież wartości mają z pewnością okresy rozwojowe czy fazy rozwojowe, w jakich się aktualnie znajdują, rodzaj i poziom wykształcenia, a także istniejące warunki społeczno-ekonomiczne i polityczne w kraju. Niestety, wiemy o tym na razie niezbyt wiele. Wiedza na ten temat nosi stale jeszcze charakter przypuszczeń hipotetycznych, czekających na empiryczną weryfikację.

Starannego zbadania wymaga również określenie faktycznego wpływu uznawanych i zinternalizowanych wartości na sposób zachowania dzieci i młodzieży. Siła tego wpływu może być bowiem bardzo różna. Toteż nie zawsze wydaje się oczywiste czy sposób postępowania ludzi jest wynikiem akceptowanych wartości. Być może, uznawane wartości są niekiedy zasługą raczej pożądanego moralnie i społecznie zachowania niż jego bezpośrednim skutkiem (por. A. Stiksrud 1991, s. 144-153). Warto by także podjąć próby określenia wpływu różnego typu działalności innowacyjnej w szkołach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych na preferowane przez dzieci i młodzież wartości. Istotnym problemem badawczym wydaje się również rozpoznawanie sposobu akceptowania przez dziewczęta i chłopców preferowanych wartości bądź to głównie jako wartości bezwzględnych (uniwersalnych), bądź też jako wartości partykularnych, tj. z punktu widzenia relatywizmu moralnego (por. A. Pawełczyńska 1992, s. 12-29).

Zarysowany w pracy zakres zainteresowań wartościami u dzieci i młodzieży może niewątpliwie przyczynić się do bliższego sformułowania treści celów

wychowania, to jest nie tylko na podstawie propozycji zgłoszonych przez filozofów, etyków i teologów, lecz także w świetle różnych teorii i badań psychologicznych na temat wartości. Sformułowane w ten sposób cele wychowania różniłyby się z pewnością od tych, które tak niedawno jeszcze wyprowadzano z ideologii społecznej i uważano, że leżą one głównie w kompetencji polityków i założeń ustrojowych państwa. Warto zatem, aby badania nad wartościami były prowadzone zarówno przez psychologów, jak i pedagogów, w tym szczególnie przez przedstawicieli teorii wychowania.

#### BIBLIOGRAFIA

- Allport G., *Values and youth* [w:] G. Allport, *The Person in Psychology*, Boston 1968.
- Allport, G., Vernon P., *Studium wartości*, Poznań 1960.
- Allport G., Vernon P., Lindsey G., *Study of Values*, Boston 1960.
- Bielicki E., *Młodociani przestępcy. Ich wartości i orientacja wartościująca*, Bydgoszcz 1991.
- Brzozowski P., *Skala wartości – polska wersja testu Miltona Rokeacha* [w:] R. Ł. Drwal (red.), *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej. Wybrane zagadnienia*, Lublin 1988.
- Cieślak M., Cieślak K., *Hierarchia wartości – badania eksperymentalne*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1989, nr 1.
- Crumbaugh J. C., Macholick L. T., *Manual and Instructions for the Purpose in Life Test*, Münter 1981.
- Dodd S. C., *On classifying human values: A step in the prediction of human valuing*, „American Sociological Review” 1951, vol. 16, nr 5.
- Ewell A. H., *The relationship between the rigidity of moral values and the severity of functional psychological illness*, New York 1954.
- Gorzowska K., *Próba psychologicznej analizy indywidualnego systemu wartości jako celu wychowania*, „Psychologia Wychowawcza” 1971, nr 3.
- Grabowski M., *O wartościach chrześcijańskich w konstytucji, prawie i życiu*, „Znak” 1992, nr 445 (6).
- Kłoska G., *Pojęcia, teorie i badania wartości w naukach społecznych*, Warszawa 1982.
- Kjewes J., *Retroactive Socialisation. Einflüsse Jugendlicher auf ihre Eltern*, Weinheim 1983.
- Mariański J., *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin 1989.
- Maslow A. H., *Toward a Psychology of Being*, New York 1968.
- Maslow A. H., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990.
- Morris C. W., *Varieties of Human Values*, Chicago 1956.
- Morris C. W., *Drogi życia*, Warszawa 1966.
- Matuszewicz Cz., *Psychologia wartości*, Warszawa-Poznań 1975.
- Nowak J., *Samoocena i usposobienie a wartości*, „Studia Socjologiczne” 1966, nr 2.
- Nowak S., *Metodologiczne problemy teorii wychowania pojętej jako nauka praktyczna* [w:] H. Muszyński (red.), *Metodologiczne problemy pedagogiki*, Wrocław 1967.
- Oleś P., *Wartościowanie a osobowość. Psychologiczne badania empiryczne*, Lublin 1989.
- Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa 1967.
- Pawelczyńska A., *Relatywizm moralny a wartości bezwzględne* [w:] *Wartości i ich przemiany*, Studia pod red. A. Pawelczyńskiej, Warszawa 1992.
- Poel C. J., *W poszukiwaniu wartości ludzkich*, Warszawa 1987.
- Popek S., *Z badań nad dynamiką systemu wartości młodzieży o zróżnicowanym poziomie zdolności i uzdolnień*, „Lubelski Rocznik Psychologiczny”, Lublin 1993.
- Pszczołowski T., *Mala encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1978.

- Rogers C. R., *A Theory of Therapy, Personality and Interpersonal Relationships, as Developed in the Client-Centered Framework* [w:] S. Koch (red.), *Psychology: A Study of Science*, t. 3, *Formulations of the Person and the Social Context*, New York 1959.
- Rogers C. R., *Toward modern approach to values. The valuing process in the mature person*, „Journal of Abnormal and Social Psychology” 1964, vol. 68.
- Rogers C. R., *Freedom to Learn for the 80's*, Columbus 1983.
- Rokeach M., *The Nature of Human Values*, New York 1973.
- Rokeach M., (red.), *Understanding Human Values*, New York 1979.
- Scheller M., *Rola miłości w odslanianiu wartości*, „Znak” 1974, nr 3.
- Scott W., *Values and Organizations. A Study of Fraternities and Sororities*, Chicago 1965.
- Shorr J., *The development of a test to measure the intensity of values*, „Journal of Educational Psychology” 1953, vol. 44.
- Skarżyńska Z., *Konformizm i samokierowanie jako wartość (struktura i źródła)*, Warszawa 1991.
- Stiksrud H. A., *Zur Operationalisierung von Wertpräferenzen* [w:] H. Klages, P. Kmieciak (red.), *Wertwandel and gesellschaftlicher Wandel*, Frankfurt-New York 1981.
- Stiksrud A., *Wertewandel* [w:] R. Asanger, G. Wenninger (red.), *Handwörterbuch der Psychologie*, München 1988.
- Stiksrud A., *Steuern Werte das Verhalten?* [w:] G. Jüttermann (red.), *Individuelle und soziale Regeln des Handelns. Beiträge zur Weiterentwicklung geisteswissenschaftlicher Ansätze in der Psychologie*, Heidleberg 1991.
- Szerląg A., *Wartości znaczące dla nauczycieli i ich rola w wychowaniu*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1992, nr 8.
- Świda H. (red.), *Młodzież a wartość*, Warszawa 1979.
- Tatarkiewicz W., *Dobro i oczywistość. Pisma etyczne*, Lublin 1989.
- Terlecka W., *Wiedza o wartościach moralnych u uczniów szkoły podstawowej i niektóre jej uwarunkowania*, Kraków 1991.
- Tomaszewski T. (red.), *Psychologia*, Warszawa 1975.
- Żuk-Łapińska L., *Problem tolerancji*, Warszawa 1991.

## SUMMARY

The article discusses the need for a greater interest in the problems of values on the ground of pedagogy. A postulate is put forward to provide an exact definition of the notion “value”, and especially to study the different manners of understanding it in such disciplines as sociology, psychology and philosophy. A suggestion is made to determine values by means of operational definitions. Besides, a review is made of some theories of values, including the theories of G. W. Allport, Ch. Morris, M. Rokeach, A. H. Maslow and C. R. Rogers, as well as some selected ways of studying values. The final part draws attention to a few problems connected with certain aspects of values. These problems are waiting to be solved by educators.

